GŁOS POMORSKI

Nr. 254 — Rok 3.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedyńczy 10000 mk.

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **105.000** mk., przedpłata na poczcie z od noszeniem do domu miesiecznie **111.750** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 125.000 mk., do Niemiec 160,000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokosci milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 6000 mk., w dziale reklamowym na stronie i 3-łamowej przed tekstem 30.000 mk., wśród tekstu 20000, za tekstem 15000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki są natychmiast płatne**, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności** za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** środa, dnia 7-go listopada 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Fiasko strajku generalnego.

Strajk powszechny, dyktatura proletarjatu, rewolucja ulicy — to wymysł komunistów, agentów niemieckich i czerwonych szarlatanów.

Grudziądz. 6 listopada.

Już w pierwszym dniu nakazanego przez przywódców **socjalizmu i komunizmu** strajku, który miał mieć charakter „powszechnego", okazało się, że rząd i społeczeństwo stawiło **skuteczny opór** tej przeciwpaństwowej robocie, zmierzającej do zaprowadzenia na wzór bolszewicki „dyktatury proletarjatu."

Stolica — jak donoszą telegramy — ma wygląd prawie normalny. Wszystkie sklepy otwarte. Życie na ulicach tętni. Wszystkie biura pracują. Nie zabrakło ani gazu, ani elektryczności, ani wody. Dorożki kursują. Nawet ruchu tramwajowego nie udało się podżegaczom strajkowym w całości zatrzymać.

W masach robotniczych **niema żadnej skłonności** do bezrobocia i nawet ci robotnicy, którzy pod terorem przywódców i przez subordynację partyjną, wstrzymali się od pracy, wyrażają przeważnie swe **niezadowolenie z narzuconego im strajku.**

W kołach kierowniczych socjalizmu i komunizmu panuje z tego powodu **wielka konsternacja.**

Jest bowiem rzeczą pewną, że przywódcy przeceniili swe wpływy i że strajk powszechny udać się nie może. Opinja narodowa jest silnie zdecydowana poprzeć czynnie wszystkie usiłowania rządu do zlikwidowania w samym zarodku **zbrodniczego strajku.**

Również wiadomości, nadchodzące z całego kraju, stwierdzają, że położenie w państwie jest **zupełnie spokojne**, a nastroje strajkowe ujawniają się b. słabo i tylko w paru punktach państwa.

Poszczególni Wojewodowie wydali odezwy do społeczeństwa, wzywając do zachowania i nadal pełnego spokoju i podtrzymania pracy.

Podobne odezwy i wezwania wyszły też **ze strony wszystkich niemal zrzeszeń i organizacyj społecznych w poszczególnych Województwach państwa.**

Agitację za strajkiem prowadzą na prowincji **klasowe Związki Zawodowe.**

Naogół jednak siła jej nie jest jednolita. W pewnych okręgach jest ona mocniejszą, natomiast w innych ośrodkach kraju jest całkiem słabą.

* * *

Społeczeństwo polskie, przeciwstawiając się w obecnej chwili wszelkiemu szelmostwu politycznemu z całą energją daje nietylko dowód, że rozumie powagę położenia, doniosłość przeprowadzonej przez Rząd sanacji skarbu, ale że jest **społeczeństwem dojrzałem politycznie** i na każdy zbrodniczy zamach znajdzie **właściwą odpowiedź.**

Takie społeczeństwo nie da się wyprowadzić w pole, nie przegra żadnej batalji, nie straci żadnej ze swych wewnętrznych wartości.

Wojnę, w której rozgrywają się losy o całą jego przyszłość, **wygrać musi i wygra.**

W dziejach upadku P. P. S. zapowiedziany na wczoraj strajk powszechny, mający cel wybitnie polityczny obalenia rządu narodowego, pozostanie jako jeden z najbardziej znamiennych faktów.

Jesteśmy świadkami żałośnie kończącej się dyktatury czerwonej. Władztwo szarlatanów socjalistycznych posiłkowanych przez komunistów nad obałamuconym robotnikiem kończy się.

Polska, jak długa i szeroka, ożywia obecnie swojski **prąd nacjonalizacji życia gospodarczego.**

Sytuacja na kolejach państwowych.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Warszawa, 6 listopada.

Sytuacja na kolejach jest **bez zmiany**, wszystkie pociągi osobowe i towarowe odchodzą i przychodzą prawie bez opóźnienia.

Robotnicy w warsztatach i składach węgla zmuszeni zostali do strajku **siłą przez agitatorów.**

Były wypadki grożenia robotnikom **rewolwerami.**

Z Częstochowy donoszą,

że sytuacja znacznie się **polepszyła.** Robotnicy zaczynają uświadamiać sobie, że są wciągnięci w akcję polityczną i wyrażają **chęć powrotu do pracy.**

Charakterystycznym rysem sytuacji strajkowej jest fakt, że zgłodniali pracownicy mogą tak długo obchodzić się **bez zarobku.**

Nie zgłaszają się nawet po awanse, co świadczyłoby, **że nie potrzebują pomocy Rzeczypospolitej Polskiej, bo inne rzeczypospolite im pomagają.**

W dyrekcji ruchu oznajmiono, że sytuacja na kolejach znacznie się polepszyła.

Mimo silnej agitacji

związków zawodowych strajk nie zatacza szerszych kręgów.

Ruch pociągów odbywa się prawie zupełnie normalnie.

We wszystkich okręgach dyrekcyj pocztowych, jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym odbywa się normalna praca.

W okręgach: **Lwów, Poznań, Bydgoszcz, Wilno, Warszawa i Lublin panuje spokój.**

W okręgach **Katowice i Kraków strajk pocztowy nie rozszerza się.**

Wielu pracowników wraca do służby.

W Stanisławowie

wszyscy pracownicy warsztatowi stawili się dziś do pracy o godz. 6 rano. Ruch osobowy i towarowy w dyrekcji stanisławowskiej utrzymuje się w dotychczasowych rozmiarach.

W obrębie dyrekcji krakowskiej uruchomiono wczoraj **116 pociągów towarowych**, pociągi osobowe kursują wszystkie. Zdołano uruchomić kilka pociągów specjalnych do wywożenia soli z Wieliczki.

W obrębie dyrekcji katowickiej

zgłosił się szereg wydalonych dyscyplinarnie z powodu strajku maszynistów i palaczy **z prośbą o ponowne przyjęcie do pracy.** Prośbom tym władze kolejowe częściowo zadość czynią.

Położenie jest tak dobre, że dyrekcja katowicka wysłała ponownie do okręgu dyrekcji krakowskiej **83 drużyny parowozowe** do pracy w tamtejszym okręgu.

Ruch pociągów osobowych normalny, towarowy zaś jest jeszcze utrudniony częściowo ze względu na strajk w dyrekcji krakowskiej. Z Małopolski zdołano mimo to wysłać w dniu wczorajszym **30 pociągów węglowych.**

W dyrekcji warszawskiej

ruch towarowy utrzymany jest w dotychczasowych rozmiarach. Pociągi dalekobieżne kursują wszystkie. Warsztaty kolejowe na Chmielnej pracują, jednak agitatorzy strajkowi rozwijają terror w tym kierunku, by warsztaty stanęły. Na Pradze zastosowano **terror** wobec konduktorów, oczekujących na swe pociągi.

Warsztaty w Pelcowiźnie

pracują. Do pracy zgłosiło się ponadto 300 robotników. Władze poczyniły wszystkie zarządzenia, by chcący pracować, **zapewnić możność pracy i ochronę osobistą.**

W Warszawskiej elektrowni i gazowni wre praca.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 listopada.

Wczoraj rano stawiła się **cała zmiana robotników** z wyjątkiem nieznacznej ich części, która uległa terrorowi agitatorów socjalistycznych.

Nastrój większości robotników **przeciwny strajkowi.** W sferach robotniczych rej wodzą obecnie jednostki energiczniejsze. Stanowcze zarządzenia władz dają jaknajlepszy wynik.

W gazowniach

Większość robotników obydwu gazowni **stawiła się do pracy**, wobec czego gazownie pracują prawie normalnie, dając gaz na miasto. Biura zarządu są czynne. Strajkuje tylko część robotników warsztatów pomocniczych. Nastrój większości robotników dla akcji strajkowej lewicy **nieprzychylny.**

Fabryki.

Wszystkie średnie fabryki są mniej więcej w ruchu. Z dużych fabryk część **metalurgicznych w ruchu, a część** strajkujących około godz. 11 zaczęto uruchamiać.

Z ministerjum pracy donoszą, że w Łodzi, Sosnowcu, Pruszkowie, Żyrardowie i Białymstoku **wszystkie fabryki i kopalnie czynne.**

Wybuch granatu na ulicy Wolskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 listopada.

Wczoraj o godz. 10 rano, gdy tramwaj linji 16 podążał w stronę remizy wolskiej na rogu ul. Wolskiej i Karolkowej **niewykryty sprawca rzucił** na przednią platformę wagonu motorowego **dwa granaty ręczne formy jajkowatej systemu niemieckiego, z których jeden wybuchnął.**

Siłą wybuchu zostały zranione 3 osoby: **Henryk Szyperski lat 34, posterunkowy 13 komisarjatu** (rana szarpana lewego podudzia), **Wojciech Komorski lat 44, motorniczy** (rana szarpana lewego podudzia), **Wanda Zakrzewska lat 38, z Częstochowy**, nauczycielka rysunków **(rana szarpana kiści lewej ręki).**

Rannych przeprowadzono do pobliskiego szpitala Wolskiego, a po opatrunku przewieziono do szpitala św. Ducha.

Sprawca, krzystając z zamieszania, popłochu i dymu jaki się wytworzył, **zbiegł.**

Drugi granat z niewiadowych przyczyn **nie wybuchnął** i został zabrany z wszelk. środkami ostrożności do 7 komisarjatu przez starszego przodownika Kowalczyka.

Siła wybuchu rozbiła oszklenie przedniej platformy wagonu.

Cześć organizacjom społecznym.

Kraków, 5. 11. (Tel. włas.) Pod wpływem agitacji P. P. S. **unieruchomione** zostały w dniu dzisiejszym miejskie zakłady użyteczności publicznej: **elektrownia, gazownia i wodociągi.**

Organizacje społeczne przy pomocy władz wojskowych i cywilnych oraz **studentów akademji górniczej podjęły natychmiast pracę** celem podtrzymania ruchu w owych chwilowo nieczynnych zakładach. W ciągu popołudnia zostanie w nich praca niewątpliwie podjęta.

Saliny wielickie i bocheńskie pracują **zupełnie normalnie**, jakkolwiek agitacja za strajkiem rozwija się w dalszym ciągu z dużą energją.

Warszawa, 5. 11. (Pat.) **W ciągu dnia w dzielnicach robotniczych odbyły się zamknięte wiece poselskie, na których posłowie PPS. nawoływali do spokoju, ale i do wytrwania w strajku.**

Udział wiecowników bardzo słaby.

Dwukrotnie po wiecach usiłowano sformować pochód przez ulicę Wolską ku środkowi miasta. **policja jednakże bez użycia broni pochody owe rozproszyła i manifestantów nie dopuściła do miasta.**

Giełda pieniężna

z dnia 6 listopada

Złoty polski	232 500
Marka niemiecka	0,00000
Dolary Stanów Zjedn.	1.740.000
Franki francuskie	101,000
„ belgijskie	86.500
„ szwajcarskie	311.000
Funt szterling ang.	7.800.000
Liry włoskie	78 000
Guldeny holenderskie	677.000
Korony szweckie	460.000
Korony duńskie	299.000
Korony norweskie	260.200
Korony czeskie	50.300

Nastrój wśród strajkujących ospały. Tendencja do zlikwidowania strajku bardzo silna.

Warszawa, 5. 11. (Pat.) W Łodzi pracują normalnie wszystkie przedsiębiorstwa fabryczne podobnie, jak w Zgierzu, Pabjanicach i Tomaszowie.

Jedynie w Zduńskiej Woli zastrajkowała część robotników fabrycznych, podobnie, jak w Kaliszu część robotników młynarskich, w Piotrkowie zas strajkują robotnicy huty szklanej, w Radomsku w szeregu przedsiębiorstwach prywatnych.

Kraków, 5. 11. (Pat.) Na skutek powołania pracowników etatowych kolei z r. 1883 do 1901 do wojska i ogłoszenia sądów doraźnych na opornych zgłosił się w dniu wczorajszym do pracy spory zastęp kolejarzy, którzy otrzymali od komisji perlustracyjnej odpowiedni przydział służbowy i stanęli do pracy w zupełnym porządku i spokoju.

Strajk pocztowy uległ zupełnej likwidacji dzięki wytężonej pracy młodzieży S. S. S. oraz funkcjonarjuszów poczt., którzy zaprzestali strajku i przez dyrekcję zostali przyjęci.

Lwów, 5. 11. (Pat.) We Lwowie spokój. Tramwaje kursują jak zwykle. Dzienniki wyszły o zwykłej porze. —

Na murach miasta ukazała się odezwa wojewody, wzywająca do rozwagi i spokoju i zapewniająca, że n wypadek strajku chętnym do pracy będzie zapewniona ochrona osobista.

—** Wyjaśnienie. Wczorajsza notatka „Głosu Pomorskiego" o „zaprowadzeniu stanu oblężenia na Pomorzu" dostała się bez wiedzy dyrekcji i w nieobecności redaktora naczelnego. Oczywiście, że mowy być nie może o „stanie oblężenia", a tylko o ograniczeniu swobód obywatelskich.

Strajk powszechny spalił na panewce.

Warszawa, 5. 11. (Pat.) Wiadomości, które nadeszły w ciągu dnia ze wszystkich województw stwierdzają w dalszym ciągu, że hasło strajku powszechnego na prowincji poza Krakowem całkowicie niemal zawiodło.

Lublin, 5. 11. (Pat.) Podkreślić należy, że na nieudałym dziś wiecu pos. Malinowskiego stwierdził on publicznie, że strajk się nie powiódł.

Akcja strajkowa zakończyła się zupełnem fiaskiem i wykazała, iż wpływy P. P. S. coraz bardziej słabną w województwie lubelskiem.

Katowice, 5. 11. (Pat.) W urzędzie pocztowym w Katowicach strajkuje około 100 funkcjonarjuszów, mimo to wszystkie działy pocztowe są uruchomione.

W urzędzie pocztowym i telegraficznym w Król. Hucie odbywa się ruch normalny, jakkolwiek część personelu strajkuje.

Warszawa, 5. 11. (Pat.) Położenie na kolejach nie zmieniło się. W dyrekcji warszawskiej ruch normalny.

W dyrekcji krakowskiej zgłosił się cały szereg strajkujących z powrotem do pracy. W ostatniej chwili zgłosiło się 18 konduktorów dotychczas strajkujących.

W Wielkopolsce i na Pomorzu spokój.

Poznań, 5. 11. (Tel. włas.) Wczoraj wieczorem proklamowano na dzisiaj strajk powszechny. Dziś rano wszyscy robotnicy stawili się do pracy. Tramwaje, fabryki, koleje itd. pracują zupełnie normalnie.

Toruń, 5. 11. (Tel. włas.) Mimo wezwania do strajku praca wszędzie odbywa się normalnie. Takie same wiadomości dochodzą ze wszystkich miast Pomorza. —

(W Grudziądzu również panuje bezwzględny spokój. Pracy nigdzie nie zakłócono. Przyp. Red.)

Wojewoda Pomorski

Toruń, dnia 4-go listopada 1923 r.

Obywatele Pomorza!

Zwracam się do Was imieniem Rządu Polski Zjednoczonej, wolnej i niepodległej w chwili ciężkiego przesilenia gospodarczego, które nasi zawistni sąsiedzi wyzyskać pragną, aby ponownie rozszarpać naszą drogą Ojczyznę, a nas i dzieci nasze uczynić sługami swoimi. Awanturniczy syn pierworodny Wilhelma II. już przybył na pogranicze Śląska polskiego i gotuje się, aby nam zabrać tę bogatą krainę czarnych djamentów, bez których przemysł polski istnieć by nie mógł. Drugi Hohenzollern czatuje na sposobność zagarnięcia ukochanego naszego Pomorza i odcięcia Polski od wybrzeża morskiego, coby zniszczyło nasz byt gospodarczy. Nad granicą wschodnią gromadzą się bolszewicy do pochodu na męczeńskie Wilno, na bogaty Wołyń i na Lwów bohaterski.

Chwila ta wymaga skupienia sił wszystkich i mienia całego narodu dla skutecznej obrony całości świętej ziemi polskiej, dla szczęścia i wolności wszystkich Polaków. Nie wolno jednostkom grzęznąć w sobkostwie i gromadzić bogactwa przez nielitościwe zdzierstwo, kiedy miljony pogrążone są w nędzy i niedostatku. Nie pora na tamowanie wytwórczości, kiedy stało się jasnem, że tylko wytężona praca twórcza powstrzymać może wzrost szalejącej u nas drożyzny. Władze administracyjne i sądowe z całą bezwzględnością ścigają wyzyskiwaczy ludu paskarzy i lichwiarzy, którzy przez chciwość podrażają żywność, opał i odzież, a wrazie potrzeby bezwzględność wobec krwiożerczych pijawek zostanie zdwojona. Ale wzgląd na dobro ogółu wymaga nie mniej bezwzględnego wystąpienia przeciw tym, którzyby się ośmielili przez niedozwoloną terorystyczną agitację lub przez przemoc i gwałty powstrzymać pracę twórczą, wytwarzanie tego, co jednostkom, gminie lub państwu jest niezbędnie potrzebne. Władze administracyjne, wsparte przez Sądownictwo, Policję i Wojsko, nie dopuszczą, aby się gdziekolwiek działy bezprawia, zgniotą wszelki gwałt i teroryzm. Nie krępując niczyjej wolnej woli nie dopuszczą, aby przeszkadzano tym, którzy przez nieprzerwaną i usilną pracę pragną mnożyć bogactwo narodu i zmniejszać nędzę szerokich kół ludności. Wolność, poręczona obywatelom konstytucją i prawami krajowemi, dozna obrony wszystkich władz państwowych, które wyczerpią wszelkie środki prawne celem utrzymania spokoju, porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Aby przeszkodzić podniecaniu ludzi spokojnych do gwałtu alkoholem, zabrania się na mocy ogólnej ustawy krajowej (A. L. R. 10. II. 17.) i ustawy z dnia 23 kwietnia 1920. (Dz. ust. Nr. 37. poz. 210.) podawania i sprzedaży napojów alkoholowych od dnia dzisiejszego aż do odwołania Wszelkie zebrania pod gołem niebem w miejscach nieogrodzonych, pochody i zbiegowiska uliczne są wzbronione i zostaną bezwarunkowo rozwiązane przez władzę policyjną — wrazie potrzeby z pomocą wojska — które otrzymało odpowiednie rozkazy.

Liczę przecież na patrjotyzm i rozsądek obywateli Pomorza.

Jestem pewny, że gorące serca polskie i trzeźwa rozwaga nie pozwolą im przykładać rąk do pogrążenia rodzinnej ziemi w otchłani zamieszek i walk bratobójczych w chwili grożącego państwu niebezpieczeństwa. Ludzi rozważnych proszę serdecznie, aby użyli całego wpływu swego celem powstrzymania łatwowiernych zapaleńców do kroków nierozważnych, zdolnych sprowadzić nieszczęście na nich i na ich rodziny.

Pracą, spokojem i rozwagą ocalimy Polskę i siebie!

Wojewoda Pomorski

(—) Jan Brejski.

Grudziądz, 6 listopada.

Wojewoda pomorski wydał wczoraj odezwę, rozlepioną, o ile wiemy, na całem Pomorzu.

Odezwa ta nosić będzie znamię historyczne, ale historyczne w ujemnem znaczeniu, gdyż będzie świadectwem, jak obecny wojewoda pomorski, mający niewątpliwie polecenie działania w kierunku uspokojenia ludności — na Pomorzu zresztą zupełnie spokojnej — ludność tę w wysokim stopniu zaniepokoił.

Nie wdajemy się na razie w ocenę odezwy, oczekując ze strony rządu centralnego uspokajających wyjaśnień.

To jedno jednak stwierdzić pragniemy, że odezwą tą p. Wojewoda wykazał poważny brak umiejętności w wyborze metod działania. . .

Na Pomorzu bowiem zupełny spokój.

I strejk kolejowy i strejk pocztowy przeszedł bez większego wrażenia.

O zakusach dalszych na ogół było głucho, a wieść o ogłoszonem przez socjalistów na wczoraj strajku powszechnym do wielu okolic Pomorza wogóle nie doszła.

Mimo to zrozumieć, możemy troskę centralnego rządu o spokój w całym kraju i o dbałość, by, skoro w jednej części kraju elementy przeciwpaństwowe usiłują szerzyć zamęt, tenże nie przeskoczył na dotychczas spokojne.

Zatem odpowiednio zredagowana odezwa z słusznym zakazem sprzedaży alkoholu byłaby na miejscu.

Pytamy atoli, na jakiej podstawie P. Wojewoda sprawę czysto wewnętrzną zaczepił o Hohenzollernów, bolszewików itd., wnosząc tem niepokój między — jak to już zaznaczyliśmy — spokojną ludność Pomorza, jakoby Polska stała w przededniu wojny na dwa fronty?

Ludność pomorska jest narodowa i na rzecz Ojczyzny i Państwa gotowa do wszelkich ofiar. O tem zapewne nikt nie wątpi w kołach centralnego rządu.

Ale ta sama ludność, gotowa do ofiar, zdecydowana do popierania rządu w obecnej chwili — jak to na wczorajszem zebraniu Chadecji oświadczono — żąda, by organa rząd. tak odpowiedzialne, jak Wojewoda Pomorski nie wprowadzały stanu niepokoju, albo też, o ile stan jest istotnie poważny, wyraźnie o tem mówiły, a nie w formie ogólników, z jakich się składa pierwsza część odezwy P. Wojewody.

W Grudziądzu teatr stanąć musi!

Grudziądz, 6 listopada.

Ten okrzyk choć napozór brzmi romantycznie i u sceptyka wywołać może niedowierzające wzruszenie ramion, to jednak wszelkie poczynania, ogromem strzelające poza pojemność umysłową przeciętnego „zjadacza chleba" zawsze mianem romantyzmu były określane.

Musimy wierzyć, że teatr stanie, że ten teatr wznieść można, że przybytek sztuki polskiej musimy zbudować ku chwale naszej a ku pożytkowi teraźniejszych i przyszłych pokoleń.

Z tej wiary naszej musi zrodzić się czyn, a niezło..na wola społeczeństwa utoruje drogę temu wzniosłemu poczynaniu, które świadczyć ma o tężyznie naszej zbiorowej duszy.

*

Kwestja odbudowy teatru w Grudziądzu nie jest romantycznym snem rozegzaltowanej duszy polskiego patrjoty.

Sprawa ta jest tak realna, tak w rachunku swym prosta i do ujęcia cyfrowego nabrzmiała, że śmiało dziś mówić można o realnych torach, na które kwestja ta już weszła.

Nie operujemy w dziedzanie fantazji ani cudu...

Jeśli mowa o czynnikach nadprzyrodzonych, to już raczej niech będzie mowa o tej zbiorowej sile społeczeństwa, która skoncentrowana w pewnym kierunku cud zdolna jest tworzyć.

Owiani więc jedną myślą, zjednoczeni świętą wolą, czynu i ofiarności, idźmy z wiarą i niezłomnym przekonaniem, że nie dziś, to wkrótce, niebawem jako świadectwo naszej kultury stanie na wysuniętych rubieżach Polski Zachodniej na Pomorzu reduta słowa polskiego, szaniec myśli twórczej, kuźnica najczystszych ideałów, skąd będzie wiał niezatruty duch narodu ku chwale, ku pokrzepieniu serc, ku nadziei.

Teatr to ognisko kultury, stanie, bo wzniesiemy go twórczą i zdecydowaną wolą czynu.

* * *

Budowa teatru u nas w Grudziądzu jest sprawą nie wymagającą płomiennych odezw, gorącego wezwania. — Kwestja ta, to szary, codzienny wysiłek, czyn ofiarny jednostek i ogółu owianego dobrą wolą i czuciem obywatelskiem.

Dlatego zbędną jest rzeczą nawoływanie w takiej sprawie, której wymowa starczy za miodopłynne odezwy. —

Nam trzeba skupienia w spełnieniu powszedniedniego obywatelskiego obowiązku i dlatego pytamy:

— Kto jeszcze nie złożył ofiary na budowę teatru?

— Kto dotąd nie uiścił drugiej raty, zdeklarowanej na budowę przybytku sztuki?

Spieszmy wszyscy z czem, kto może. Sprawa wzniesienia gmachu teatralnego stoi na podstawach realnych a gwarancją ku temu są nazwiska obywateli, zgrupowanych w komitecie wykonawczym, którzy mimo przeszkód czynionych dzieło budowy rozpoczną i doprowadzą do pożądanego rezultatu.

Ambicją naszą musi być hasło: „Nie skąpić grosza na wzmocnienie naszych wartości duchowych, gdyż one stanowią o sile, potędze społeczeństw, chcących się utrzymać na ruchliwej powierzchni kulturalnego życia państw zachodu. (S.)

Zebranie Chrześc. Demokracji w Grudziądzu.

Grudziądz, 6 listopada.

Wczorajsze zebranie Chrześc. Nar. Stronnictwa Pracy, które odbyło się przy wypełnionej sali Hotelu Warszawskiego, zagaił prezes kol. dyr. Poszwiński, który zaraz po zagajeniu przystąpił do wygłoszenia interesującego referatu o polityce i gospodarce grudziądzkiej Rady Miejskiej.

„Rada Miejska — mówił dyr. Poszwiński — wybrana w listopadzie 1921 roku, na 42 radnych składa się z 18 N. P. R.-owców, 14 Niemców, 5 chadeków, 3 mieszczan, 2 przedstawicieli inwalidów i 1 członka Nar. Demokracji.

Oczywiście, iż wobec takiego składu Rady Miejskiej jednolita praca jest wysoce utrudniona. Od początku istnienia Rady Miejskiej w tym składzie, dążeniem klubu Chrześcijańskiej Demokracji było i jest utworzyć porozumienie, złożone z polskich wyłącznie klubów.

Wysiłki te udaremnia klub N. P. R., a zwłaszcza jeden z jego przywódców poseł Reder, który rozbijając uchwały konwentu seniorów, udaremniał zebrania tego konwentu, mającego dzięki bezstronnemu kierownictwu obrad przez sen. Szychowskiego na celu ułatwienie pracy na plenarnych zebraniach Rady Miejskiej.

Dlatego też, dopóki klub N. P. R. nie zmieni swej taktyki, nie można wcale mówić o solidarnej i wytężonej pracy dla dobra miasta."

W dalszym ciągu skreślił dyr. Poszwiński w krótkich słowach działalność niektórych najważniejszych komisji, a szczególności komisji skarbowo-budżetowej, szpitalnej szkolnej, podkreślając umiejętną pracę radcy Jurka w komisji dla elektrowni.

Wspominając o kwestji bezrobotnych zaznaczył mówca, iż miasto stara się w pierwszym rzędzie o tych bez-

robotnych, którzy są obywatelami Grudziądza. Zamiast rozdawać zapomogi, stara się miasto o pracę dla bezrobotnych i w tym kierunku idą właśnie starania Chrześc. Demokracji.

Kuchnia Ludowa, którą Chrz. Demokracja popiera według sił możności, jest w dzisiejszym krytycznym czasie wielką pomocą dla szerokich mas ubogiej ludności.

Stosunki w Szpitalu Miejskim są oddawna bolączką naszego miasta. Zagnieździły się tam bowiem nieporządki administracyjne. Inspektor Wielgosz nie odpowiedział swemu zadaniu. Dzisiaj stosunki w szpitalu poprawiły się znacznie, zaś Chrześc. Demokracja dokłada wszelkich starań aby Szpital Miejski po usunięciu wszelkich braków stał się wzorem dla tego rodzaju instytucji na Pomorzu.

Omówiwszy w dalszym ciągu szereg aktualnych spraw miejskich, z ubolewaniem stwierdził referent, że w Radzie Miejskiej uprawia się głównie politykę partyjną i osobistych porachunków. nie zdając sobie sprawy z właściwych żywotnych interesów miasta i nie myśląc o konieczności utworzenia wspólnego polskiego frontu.

Chrześc. Demokracja wytrwa jednak na posterunku, zdając sobie dobrze sprawę z tej wielkiej odpowiedzialności wobec obywateli za jej działalność.

Interesujący był również referat p. radnego SAMOLIŃSKIEGO, który w cyfrach i szczegółach statystycznych przedstawił istotny stan naszej gospodarki miejskiej.

Miasto Grudziądz jest stosunkowo bogatem miastem, Posiada około 2 000 mórg lasu, oraz Strzemięcin i Tarpno, nadto dużo własnych budynków w mieście, oraz gruntów pod budowy domów. To wszystko razem czyni dzisiaj olbrzymi majątek.

Ale Grudziądz ma także i długi, ma się rozumieć powojenne w stosunku 1 miljard do 100 miljardów majątku.

Dzisiejsze podatki nie stoją w żadnym stosunku do rozchodów. Kiedy ogólne dochody wynoszą 865 miljonów miesięcznie, to rozchód wynosi 2 miljardy 350 miljonów, tak że pozostaje niedobór w wysokości 1 miljarda 485 miljonów. Pożyczki na pokrycie tych niedoborów opłacają się o tyle, iż miasto zyskuje na dewaluacji pieniądza.

Teatr Miejski przynosi stosunkowo niewielki deficyt, bo około 40 miljonów miesięcznie. Teatr ma jednak przyrzeczoną subwencję od rządu, z której będzie można pokryć ten deficyt.

Według ostatnich obliczeń miasto Grudziądz zatrudnia obecnie 132 urzędników i 468 robotników, nie licząc elektrowni, gazowni, i rzeźni miejskiej oraz M. Kasy pożyczkowej.

Miasto posiada dzisiaj 964 ubogich, o których musi się troszczyć, zaś na instytucje opieki społecznej wydaje miasto miesięcznie około 70 miljonów.

W dyskusji, która nie trwała długo, poruszono sprawę „Orędownika" miejskiego, poczem zajęto krytyczne stanowisko wobec ostatniej odezwy Wojewody Pomorskiego.

Klubowi radzieckiemu Chrześc. Demokracji wyrażono votum zaufania, poczem prezes Poszwiński krótką przemową o obecnej sytuacji politycznej zamknął to interesujące zebranie.

Z ostatniej chwili.

Wojna domowa w Niemczech?

Dzień 7 listopada momentem decydującym. Skoncentrowanie znacznych sił nacjonalistycznych. Bezwzględna walka ze Stresemannem. Oddziałami powstańczemi dowodzi generał Goltz. Przemysł niemiecki finansuje akcję powstańczą.

BERLIN, 6 listopada.

(Telegram Głosu Pomorskiego)

Niemcy stoją w obliczu widma wojny domowej i przed ciężkiemi powikłaniami wewnętrznemi. W całych Niemczech wre przygotowawcza akcja wojenna. Wybuchu wojny domowej spodziewać się możemy około 7 b. m.

* * *

BERLIN, 5. 11. (PAT. P. R.) **Wysoki komisarz Gessler, działając na mocy prawa, przysługującego mu na zasadzie stanu wyjątkowego rozwiązał ogólno-niemiecki komitet rad robotniczych.**

Marsz na Berlin.

Wipping żąda powołania Erhardta na dyktatora.

Wiedeń, 5. 11. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Berlina:

Nad granicą turyngijską stoją dwa pułki na stopie wojennej. Twierdzą, że nie są to oddziały nieregularne, lecz zostały powołane przez rząd bawarski. Rekrutują się one przeważnie z robotników bez pracy. Otrzymujących pełne uzbrojenie i żołd w wysokości 10 miljardów marek niemieckich. Pieniądze na ten cel pochodzić mają od przedstawicieli wielkiego przemysłu niemieckiego, Środki żywnościowe dla oddziałów powstańczych są rekwirowane po wsiach. Wszystkie drogi są kontrolowane przez patrole i wszyscy przechodnie muszą się poddać rewizji. W piątek odbył się w Koburgu generalny raport.

Do Kahra wysłano telegram, wzywający go, aby dał rozkaz marszu. Równocześnie w Bambergu odbyło się zebranie członków związku Wippinga, na którem żądano natychmiastowego powołania Erhardta na dyktatora, Z Bawarji ucieka do Turyngji wiele osób zwłaszcza żydów.

Berlin, 5. 11. (PAT). Z powodu skoncentrowania znacznych bojowych sił nacjonalistycznych na granicy Turyngji, rząd Rzeszy czyni przygotowania w celu odparcia ataków. Oficjalny komunikat donosi:

Na wypadek przekroczenia granicy przez organizacje nacjonalistyczne reichswehra wystąpi z całą stanowczością. Pogłoski o wielkich siłach oddziałów barwarskich są przesadzone, aczkolwiek oddziałów tych nie należy lekceważyć. Akcją tą ma kierować gen. Ludendorf. Akcja nacjonalistyczna nie ogranicza się jedynie do Bawarji. lecz rozszerza się coraz gwałtowniej na Śląsk, Brandenburgję i Meklemburg i przybrała charakter separatystyczny.

Wiedeń, 5. 11, (PAT)..„Wiener Allgemeine Ztg." donosi z Berlina:

Na wczoraj był planowany zamach ze strony prawicowych radykałów. Okazuje się, że nie tylko nad granicą turyngijską, ale także koło Berlina są rozlokowane nieregularne oddziały bojowe, którymi dowodzi generał v. der Goltz,

Oddziały położone nad granicą bawarską znajdują się pod komendą kpt. Erhardta.

Z jakiego powodu zamach nie doszedł do skutku, nie jest jeszcze wiadomem. Być może — pisze dziennik — że zamach nastąpi 9 bm.

Oddziałom powstańczym brak podobno gotówki i środków żywnościowych.

Ministerstwo obrony krajowej poczyniło rozległe przygotowania w celu przeciwdziałania zamachowi.

W kołach berlińskich słychać, że ruch zamachowy objął także Meklemburg, Pomorze. Śląsk i Brandenburgję.

W niektórych częściach Niemiec ruch ten ma charakter separatystyczny.

Prezydent Rzeszy grozi ustąpieniem.

Berlin, 5. 11. (PAT). Prezydent Rzeszy miał zawiadomić kanclerza, że ustąpi, jeśli kanclerz miałby zamiar rozszerzyć gabinet przez wciągnięcie do niego niemieckich narodowców.

Partja niemiecko-narodowa ogłosiła oświadczenie, zapowiadające bezwzględną walkę przeciw każdemu gabinetowi, któryby się znajdował pod kierownictwem Stresemanna.

Groźba wojny jugosłowiańsko-bułgarskiej.

Ultimatum królestwa Jugosławji do Bułgarji.

Białogród, 5. 11. (PAT). Nota, wręczona dziś rano rządowi bułgarskiemu, domaga się od Bułgarji 1) przeproszenia i wyrażenia żalu z powodu wypadku ze strony rządu bułgarskiego przedstawicielowi królestwa S. H. S. w Sofji; 2) wyrażenia jugosłowiańskiemu atache wojskowemu osobistego ubolewania przez bułgarskiego ministra wojny;

3) Oddania honorów wojskowych rządowi królestwa S. H. S. przed gmachem poselstwa przez oddział 250 żołnierzy ze sztandarem;

4) przeprowadzenia przez władze bułgarskie najenergiczniejszego śledztwa celem wykrycia i przykładnego ukarania winnych;

5) sprawa odszkodowań dla pokrzywdzonych i państwa przedstawiona zostanie międzynarodowemu trybunałowi w Hadze.

Na wykonanie żądań przedstawionych w punktach 1), 2) i 3) pozostawiony został termin 48-godzinny.

Berlin, 5. 11. (PAT). W niektórych dzielnicach miasta grupy mężczyzn i kobiet dopuszczały się plądrowania sklepów i piekarń. Policja dokonała szeregu aresztowań.

Nowa taryfa płac dla robotników.

Centralny Związek Pracodawców idzie na rękę związkom zawodowym.

Grudziądz, 6 listopada.

Zebranie Chrześc. Zjednoczenia Zawodowego, jakie odbyło się w dniu wczorajszym w sali Hotelu Warszawskiego przy licznym udziale członków, zagaił przewodniczący kol. Gorlewicz.

Wyniki ostatniej konferencji z Centralnym Związkiem Pracodawców w sprawie zarobków robotniczych, przedstawił sekretarz, kol. Nowak. Zaznaczył on na wstępie, iż C. Z. P. poszedł bardzo wiele na rękę związkom zawodowym, przyznając robotnikom zarobki o 20 proc. większe od cyfry indeksowej wyznaczonej przez komisję statystyczną w Poznaniu. Zamiast 101 proc. robotnicy otrzymają 120 proc. podwyżki drożyźnianej. Gorącem życzeniem Chrześc. Zjedn. Zawodowego — mówił kol. Nowak — byłoby, aby na każdej konferencji regulowano w ten sposób zarobki, albowiem dałoby to możność wyrównania z czasem zarobków robotniczych w odpowiednim stopniu do szalejącej wciąż drożyzny.

Według nowej taryfy zarobki robotnicze (na godzinę pracy) przedstawiają się jak następuje:

Rzemieślnicy do 3 lat 65 000 mk., po 3 latach 77 000 mk. zaś po 6 latach 86 000 marek,

Robotnicy przyuczeni 65 000 mk., robotnicy od 16 do 18 lat 22 000 mk., od 18 do 21 lat 43 000 mk., ponad 21 lat 62 000 mk.

Robotnice od 16 do 18 lat 22 000 mk., od 18—21 lat 31 000 mk, ponad 21 lat 27 000 mk. Robotnice przyuczone otrzymują 43 000 mk.

Woźnicy otrzymają 155 000 mk. tygodniowej dokładki.

W dalszym ciągu zebrania omawiano sprawę zaopatrywania towarów dla członków Chrześc. Zjedn. Zaw. po zniżonej cenie. Do tej akcji potrzeba jednakże conajmniej 50 członków. Prezes Zw. Tow. Kupieckich p. Marchlewski złożył już na ręce kol. Nowaka przyrzeczenie, iż będzie starał się wpłynąć na kupców, aby na rzecz tej akcji współdziałcie oddawali towary po cenach hurtowych.

Zebrani uchwalili poruczyć zorganizowanie tej akcji zarządowi, który na przyjmowanie zamówień na towary wyznaczył każdą sobotę od godziny 3—7 wieczorem w lokalu Zjednoczenia przy Rynku.

Po omówieniu różnych spraw związkowych zamknięto zebranie.

Operetka w Grudziądzu.

Ktoby wątpił, że Grudziądz nie posiada publiczności teatralnej, lub cyrkowej, tenby się grubo mylił, gdyż wystarczy pamięcią cofnąć o kilkanaście dni wstecz, kiedy to przyjezdny cyrk jakiegoś „semickiego Beduina" czy „włoskiego izraelity" rozbił u nas namioty. —

Był to istny stan oblężenia kasy cyrkowej. —

Wczoraj coś podobnego stało się z operetką „krakowska."

Przyjechał p. Pilarski i potrafił z niczego, ot wprost sobotnim ściegiem na niedzielny szych dać nam przedstawienie „Krysi leśniczanki". —

Zjawiska ekonomiczne, aczkolwiek nie mają wiele wspólnego z dziedziną dóbr intelektualnych, to jednakże okazuje się, że tandeta zawsze ma silę pokupu. —

Trudno nawet robić p. Pilarskiemu generalny zarzut, że „Leśniczanka", ta miła, melodyjna, w sentymentach zdobna operetka na scenie naszej wypadła jak bezzębny kopciuszek (mimo doskonałej gry bohaterki p. Czernekównej), a zbiorowe sceny dam dworu w salonach cesarza, utrzymane były w tonie zbiorowego posiedzenia rajfurek małomiasteczkowych. —

Ale cóż na to poradzić, Messalka, ani Ćwiklińska nie mogą grać statystek.

Wczoraj do teatru zwaliła się ciżba ludu grudziądzkiego, która mogłaby wypełnić niejedną poważną premjerę naszego teatru.

Coby się więc stało, gdyby tak dyrekcja operetki dała przedstawienie zniżkowe?

Obawiam się nawet przypuszczać, sądzę tylko, że miałaby do roboty zbyt wiele nasza straż ogniowa, któraby musiała gasić zapał operetkowiczów.

Operetka tedy odniosła sukces nielada, mimo, że orkiestra, mniemam, nie rości sobie pretensji do laurów z wczorajszego wieńca. —

Cieszmy się jednakże mimo wszystko, cieszmy się, jak dzieci. —

Miłym bowiem objawem jest śmiech i radość, choćby pusta. —

(es.)

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Środa Bogumiła. Wschód słońca 7.8 zachód 4.19. Wschód księżyca 5.0 zachód 4.9.

„Prześladowanie" prasy niemieckiej w Polsce.

W Łodzi powstaje nowe pismo niemieckie, zwalczające rząd polski.

Począwszy od 28 ub. mies. zaczęło w Łodzi wychodzić nowe pismo tygodniowe w języku niemieckim „Lodzer Volkszeitung" jako organ niemieckiej partii pracy. Pismo to stoi w opozycji do rządu.

Walka o ujednostajnienie cen.

Zniesienie samowolnej interpretacji cen, będzie największą zasługą dla kraju.

Do największych bolączek naszego kraju należy niewątpliwie dowolna i samowolna interpretacja cen na artykuły jednorodne w poszczególnych składach i sklepach.

Strajkujący kolejarze zostaną wydaleni.

Przysługuje im jednak prawo wnoszenia podań o przyjęcie do pracy.

Grudziądz, 6 listopada.

Ze źródeł zbliżonych do Min. Kolei, informują, że dyrekcje kolejowe otrzymały polecenia **automatycznego skreślenia z listy pracowników kolei państwowych** wszystkich strajkujących, którzy na ogłoszone wezwanie władz w dniu 31 października rb. do pracy nie stanęli.

Zwolnionym pracownikom pozostawiono **prawo wnoszenia podań o przyjęcie do pracy.**

Spadek dolara a zniżka cen.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa 5 listopada.

W związku ze spadkiem walut obcych zaobserwowano zniżkę cen na towary w handlu. I tak artykuły **drogeryjne staniały o 10 procent, kapelusze o 10 proc.**

W dniu dzisiejszym od kursu giełdy oczekiwany jest **spadek cen towarów na artykuły kolonjalne.**

Należy przypuszczać, że producenci rolni uzależniający dotychczasową zniżkę cen produktów rolnych od drożyzny miejskiej również zastosują **zniżkę na ceny zboża i kartofle.**

Specjalnie w branży włókienniczej oczekiwany jest spadek cen. Koszty robocizny w tym przemyśle nie **przekraczają 15 procent.**

To też nawet jej wzrost nie powinien zneutralizować spadku cen surowca.

Ten właśnie fakt obniża najbardziej w najszerszych masach wiarę w dobrą wolę władz ulżenia doli pracującej ludności.

Zdarza się na każdym kroku, że na jednej i tej samej ulicy w dwóch sklepach, handlujących jednym i tym samym towarem, o jednej i tej samej porze dnia ceny jednego i tego samego gatunku artykułu są bardzo różne.

Różnica dochodzi nieraz kilkunastu tysięcy marek na funcie, kilu czy pudełku..

Tę anomalję z n i e ś ć — to znaczy zasłużyć sobie na najszersze uznanie w kraju.

Miasto o najdroższych biletach tramwajowych.

W Łodzi bilet tramwajowy kosztuje już 50 000 marek.

W tych dniach weszła w Łodzi w życie nowa taryfa tramwajowa.

Bilet tak zwany normalny kosztować będzie 50 000 marek, taryfa wieczorowa 75 000 mk. nocna 100 000 marek.

Bilet miesięczny kosztować będzie 7 i pół miljona marek.

Są to najdroższe bilety tramwajowe w Polsce, bo nawet w stołecznej Warszawie płaci się dziś jeszcze 20 000 marek za przejazd tramwajem.

—** **Teatr Miejski.** Dziś we wtorek, dnia 6 bm. wiecz. o godz. 8: „Dziewczę z Holandji", operetka w 3 aktach Kalmana.

W środę, dnia 7 bm. wiecz. o godz. 8 „Musisz być moją", świetna farsa francuska w tłumaczeniu Boy'a. Zniżki ważne.

We czwartek poraz 1-szy na naszej scenie „PANNA SŁUŻĄCA", farsa w 3 aktach Hennequina z p. Turońską w roli tytułowej. Inne role kreować będą pp.: Zanierska, Weisssowa, Strycki, Dąbrowski, Łodziński, Olderowicz i inni.

Reżyserję prowadzi p. Lenk.

—** **Ostrzeżenie!** Dowiaduję się z kilku stron, że ofiary na kościół w Tarpnie zbierają osoby nieupoważnione, przedkładając listy sfałszowane. Proszę zatem uprzejmie wszystkich parafjan, aby stwierdzili, czy listy im przedłożone maja urzędowe pieczęcie kościelne i policyjne — w przeciwnym razie oddać proszę osobników natychmiast w ręce władz policyjnych.

Ks. prob. Dembek.

—** **Baczność bezrobotni!** Następny transport górników i robotników z powiatów Grudziądzkiego, Chełmińskiego i Świeckiego odchodzi z Grudziądza do Poznania dnia 10. 11. 23 r. Bliższych informacji udziela P, U, P. P. w Grudziądzu ul. Klasztorna 5.

—** **Aresztowania.** Aresztowano za kradzież Samtera Pawła i Piotrowskiego Józefa z Grudziądza za kradzież i Samterową Almę za paserstwo.

—** **Pożar w Tuszewie.** W niedzielę dnia 4 bm. zapaliła się stajnia w Tuszewie, należąca do zakładów graficznych Wiktora Kulerskiego. W stajni mieściły się konie oraz siano i słoma.

O pożarze zawiadomiono Straż Pożarną dopiero po dłuższej chwili, gdyż w pobliżu niema żadnego aparatu alarmowego, zaś redakcja „Gazety Grudziądzkiej" nie zdołała uzyskać szybko połączenia telefonicznego ze Strażą. Straż Pożarna po przybyciu na miejsce wypadku zabrała się energicznie do pracy i zdołała wyratować jeszcze budynek mieszkalny robotników, przylegający do palącej się szopy.

W rezultacie spaliły się dwie fury słomy i trzy fury siana. Konie wyprowadzono na czas ze stajni. Ogień powstał od pieca, wzgl. rury żelaznej mocno rozgrzanej.

Zaznaczyć trzeba, iż z sąsiadów prawie nikt nie interesował się ogniem, prócz jednego p. Gackowskiego- który Straży przy gaszeniu ognia duże oddał usługi.

—** **Ogień** wybuchł znów dzisiaj rano, około godz. 7 w domu przy ul. Strzeleckiej 1 a. Zapalił się w piwnicy siennik ze słomą, wskutek nie ostrożnego obchodzenia się ze światłem. Straż Pożarna ogień szybko ugasiła.. Spaliły się tylko drzwi prowadzące z piwnicy.

—** **Koło Polek.** W czwartek dnia 8 bm. o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się w lokalu „Ochronki" przy ul. Trynkowej (gimnazjum żeńskie) **nadzwyczajne zebranie „Koła".** Na porządku obrad bardzo ważna sprawa reorganizacji.

—** **Z ruchu organizacyjnego stolarzy.** Na wczorajszem poniedziałkowem zebraniu Centr. Związku Pracodawców wybrano specjalną komisję celem zorganizowania kooperatywy stolarzy na Pomorzu z siedzibą w Grudziądzu.

Do komisji tej weszli: dyr. Kwaśniewski, prokurent Krótki, oraz pp. Kahrau, Masella i Szwarc.

Następne posiedzenie organizacyjne odbędzie się w poniedziałek dnia 12 bm. o godz. 7-mej wieczorem w hotelu pod „Złotym Lwem" w Grudziądzu.

—** **W ostatnim zjeździe Związku Straży Pożarnych** wziął udział naczelny sekretarz Starostwa p. Ziółkowski, a nie sekretarz, jak podaliśmy w sprawozdaniu.

—** **Wznowienie działalności kulturalnej tow. śpiewackiego „Lutnia".** Jedno z najstarszych towarzystw śpiewaczych na Pomorzu „Lutnia" grudziądzka po dłuższej przerwie, spowodowanej brakiem lokalu, rozpoczyna swą kulturalną działalność na polu wokalnym.

Towarzystwo powyższe, będąc pod wytrawnym kierunkiem dyrygienta p. Heyny, znanego ze swej działalności na polu muzycznym, daje rękojmię, że w dziedzinie uprawiania kultury śpiewackiej dążyć będzie do wyżyn artystycznych.

„Lutnia" pomimo ciężkich warunków za czasów niewoli a i obecnie, mimo niesprzyjających okoliczności natury ogólnej, rozwija się pomyślnie, pomnażając zasób wartości duchowych społeczeństwa.

Wiernie więc temu hasłu wysoce kulturalnemu, jak troska o najwyższe dobra kulturalne narodu „Lutnia" w najbliższych tygodniach zamierza wystąpić z koncertem wokalno-instrumentalnym.

Aby wystąpić godnie i z całym pietyzmem zarząd towarzystwa zaprasza do współpracy wszystkich tych, komu nie jest obojętną troska o kulturę muzyczną społeczeństwa.

*

Lekcje „Lutni odbywać się będą we wtorki i piątki o godz. 8-ej wiecz. w gimnazjum żeńskiem przy ul. Trynkowej, gdzie również w te dnie przyjmuje się zgłoszenia nowych członków.

—** **Obowiązek meldowania dla rezerwistów.** Rezerwiści są obwiązani podawać teraz w gminie zmianę miejsca, a gmina musi o tem powiadamiać Powiatową Komendę Uzupełnień. Gminy zapisują meldunki rezerwisty do książeczki wojskowej, którą każdy rezerwista przy ostatniej kontroli otrzymał.

—** **Rozwój automobilizmu w Polsce.** W związku ze znacznym rozwojem ruchu samochodowego w Polsce i wielkiego zapotrzebowania na wozy samochodowe zjechała do Warszawy liczniejsza delegacja przemysłowców samochodowych francuskich i włoskich. Chodzi o podanie polskim firmom przedstawicielstw: (Farmaux, Delonne, Deville).

—** **Rozstrzygnięcie konkursu z zakresu lotnictwa.** W Kole Techników Lotniczych przy Stow. Techników Polskich odbyło się rozstrzygnięcie konkursu na najlepszą pracę z zakresu propagandy na rzecz lotnictwa.

Po otwarciu koperty okazało się, że autorami nagrodzonej pracy są ppułk. Sztabu Generalnego pilot S. Abżołtowski i kpt.-pilot J. Szczerski, którzy otrzymali od Koła za tę pracę nagrodę 300 złotych polskich.

Z Pomorza.

—** **CHEŁMŻA. (Zawieszenie „Gazety Chełmżyńskiej).** „Gazeta Chełmżyńska, wychodząca w Chełmży od 4 lat, przestała wychodzić z dniem 1 listopada wobec braku poparcia ze strony obywatelstwa i okolicy.

Istnieje natomiast nadal „blatt" szwabski, czytywany i zasilany ogłoszeniami przez Polaków.

—** **TORUŃ. (Ruch statków na Wiśle).** W ciągu ub. tygodnia zanotowano w przystani toruńskiej: holownik „Wilhelmina" z 2, „Delphin" z 2 i „Nadwiślanin" z jedną tratwą wszystkie do Gdańska przeznaczone. Holownik motorowy „Kołłątaj" minął przystań w kierunku Włocławka. W wspomnianym kierunku zdążał także holownik „Rezerwa" z 2 berlinkami załadowanemi wikliną. Z Włocławka przybyły holowniki „Zamoyski" i „Neptun", ostatni miał poza tratwami jedną berlinkę załadowaną towarami.

Holownik „Czartoryski" przepłynął w kierunku Gdańska ze zbożem załadowanem na 3 berlinki.

W ub. czwartek holownik „Kołłątaj" wyruszył w podróż z 2 tratwami do Gdańska. Bez pomocy holowników przybyło do Torunia 12 tratw, z których kilka odpłynęło do Gdańska.

(Łódź na falach Wisły). Stróż Nowakowski zauważył na Wiśle płynącą bezpańską łódź. Przyholował ją do przystani i zabrał do siebie aż do czasu zgłoszenia się prawego właściciela.

—** **JABŁONOWO. (Zgon działacza społecznego).** W ub. tygodniu na stacji kolejowej Jabłonowo zmarł nagle na udar serca znany na Pomorzu i w Wielkopolsce działacz społeczny, — szczególnie wysoko ceniony wśród rolników śp. Jan Kryzan redaktor „Kłosów" i instruktor kółek rolniczych w Pomorskiej Izbie Rolniczej

—** **TUCHOLA. (Czarna giełda).** Policja w Tucholi zrobiła spostrzeżenie, iż w tem mieście istnieje szajka waluciarzy, która uprawia nielegalny handel dolarami, bądźto bezpośrednio, bądźto pośrednio zapomocą przekazów zagranicę omijając banki dewizowe.

Dzięki sprężystości policji udało się nareszcie wytropić źródło tego niecnego procederu w biurze polsko-żydowskiej firmy zbożowej Lehman i Co., której właścicielami są pp. żyd Schwarz i członek magistratu Bernard Lamparski.

Rewizja przeprowadzona w ich biurze nie tylko potwierdziła lecz daleko prześcignęła przypuszczenia Pol. państw., gdyż wykazała, że w samym październiku sięgają obroty ich w dolarach sum bardzo pokaźnych.

Wobec tego materjału obciążającego zarządził prokurator natychmiastowe aresztowanie winnych i odstawienie ich do więzienia w Choinicach.

W polską jesień.

Wiatr liść zżółkniały strąca z drzew
I z sobą w dal unosi,
Bór smętnie łka, wierzbina, krzew;
Dżdża gęsta z nieba rosi. —
— — — — — — —

„Mówicie, że my polski lud,
Pan ziem pomorskich prawy,
Że wiatr, co dmie od morskich wód,
Nam hymny nuci sławy?

Hej, starcze! złud stwarzacie świat
I mętne wieści wasze!
Gdzież tu potęgi naszej ślad:
Wojsk, hufce, świty, straże?

Gzie zatrzepoce sztandar nasz,
Gdzie zabrzmi hymn nasz męski,
Co ducha krzepi zjaśni twarz,
Gdy krążą widma klęski?

Gdzież tu pomorski jaki znak,
Czyn w spiżu dziejów ryty;
I gdzież tu znaleźć choćby szlak
Na twe baśniane szczyty?

Hej starcze! twej fantazji lot —
Miraże legend — złudne! —
Uwińmy z więdłych liści splot —
Pstrobarwne wieńce — cudne.

I złóżmy, gdzie wiatr liście gna —
Na cmentarzysko stare,
I niechaj zwilży chociaż łza
Wspomnienia — widma szare.

Gdy przyjdzie spocząć wam i mnie,
Kto wie, czy pieśń rodaka
Podąży z nami w wiecznym śnie,
Pieśń nasza, pieśń Polaka?

Gdzie spojrzym, tam mogiły, grób;
Nadzieja, wiara gaśnie! —
Liść nie odżyje, ten u stóp . . .
Świetność i sława . . .? — baśnie!"
— — — — — — —

— Hej, chłopcze! Ciasny widać krąg
Poznałeś dziejów świata! —
Przeraża cię sierść żółta łąk,
Smętarza pruska krata!

Pokruszy kraty dziejów rdza,
Z pod sierści żółtych liści
Kwiecistą roń słońc zbudzi skrą . . .
Odwieczny sen się ziści.

— Opada zżółkłe liście z drzew,
Wiatr płosząc je łka, wyje,
I nas śmiertelny porwie sen),
Lecz drzewo znów . . . odżyje!

I nie umiera naród — nie! —
Do snu się jeno złoży,
A w czasie swym znów wzbudzi się
W blask rannych pójdzie zorzy.

Przeszłości trudem znużon już
Nasz ród — kto wie jak dawny —
Śni, aż go wezwie dziejów stróż
Na świetny wiek i sławny.
— — — — — — —

Tak rzekłeś, starcze, i choć mgły
Nas coraz gęstsze kryły,
Wciąż odnawiałem dawne sny,
Choć rosły nam — mogiły.

I dziś, gdy od Bałtyku fal
Wiatr żółty liść unosi
— Aż do tatrzańskich — — wolnych hal
Słów twoich prawdę głosi.

Oh! jaka zmiana? — Wielki cud
Stworzyły dzieje świata;
Wzbudził się ze snu stary . . . lud
I pył grobowy zmiata.

Skorupa prysła, sztaby krat,
Wolności błysło zorze:
Po śnie wiekowym setek lat
Odżyło znów — Pomorze!
— — — — — — —

Wystrzelił nowy kwiat z pod gliszcz;
Drzewo liść pokrył nowy:
Narodzie sny twe wielkie ziszcz,
Wypełniaj czyn dziejowy.

Jak Śląsk i Wilno, Poznań, Lwów
Strażnictwo narodowe,
Podejmij posłannictwo znów
Nad brzegiem fal — wiekowe!

F. Sędzicki.

Telegramy.

Rozszerzenie praw Bawarji.

Wiedeń, 4. 11. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi, że **prawicowcy oprócz akcji wojskowej, którą przygotowują rozpoczęli równocześnie akcję przeciw generałowi Secktowi szefowi niemieckiej administracji wojskowej oraz przeciwko pruskiemu ministrowi spraw wewnętrznych Severingowi.**

Co się tyczy zamierzeń rządu berlińskieg o w sprawie bawarskiej, to słychać, że rząd ten nadal usiłuje **doprowadzić do porozumienia z Bawarją.**

Rząd berliński przypnszcza, że rada państwowa zgodzi się na rozszerzenie praw Bawarji na podstawie federacyjnej.

Katastrofa lotnicza w pobliżu Będzina.

Kraków, 3. 11, (PAT). „Ilustrowany Kurjer Codzienny" donosi: W dniu wszystkich świętych odlecieli z Krakowa do Katowic 2-aj oficerowie lotnicy z 2-go pułku lotniczego w Rakowicach na niemieckim aparacie „Brandenburg".

W pobliżu Będzina aparat przestał nagle z **niewiadomych** przyczyn działać, skutkiem czego **samolot spadł na ziemię, ulegając zdruzgotaniu.** Obaj lotnicy **Łnkomski Marjan** i pilot **Kuroś Jan ponieśli śmierć na miejscu.**

Wystawa plastyków krakowskich w Łodzi.

Łódź, (AW). W niedzielę 4 bm. w gmachu Grand-Hotelu odbyło się otwarcie wystawy dzieł sztuki Związku Artystów-Plastyków z Krakowa. Komitet wystawy stanowią przedstawiciele władz komunalnych, rządowych. Na czele komitetu stoi ks. biskup Tymieniecki. Imieniem Związku Artystów występuje p. St. Jasiński.

Pożary w Małopolsce.

Lwów. (AW). Małopolskę wschodnią w ostatnim czasie **nawiedziła klęska pożarów.** Koło Drohobycza spłonął las państwowy na przestrzeni 15 ha.

Konfiskata „Robotnika".

Warszawa, 3. 11. (PAT). Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę na zasadzie art. 27 cz. 1 Dekretu z dnia 7. 2. 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych obłożył w dniu 3. listopada br. aresztem nr. 300 (2128) „Robotnika" za podanie uchwały strajkowej C. K. W. — P. P. S., upatrując cechy przestępstwa, z art. 129 p. 3 i 263 kk.

Spisek komunistyczny w Berlinie.

Berlin, (AW). W końcu ubiegłego tygodnia **policja wpadła na ślad spisku komunistycznego. Pierwiastkowe dochodzenie ustaliło, iż komuniści zamierzali dokonać zbrojnego wystąpienia celem obalenia obecnego rządu.**

Berlin, 4. 11. (Pat.) Patrol bawarski zaatakował dziś około Hohenbach policjantów turyngijskich.

Rządy pruski i turyngijski zażądały od rządu Rzeszy interwencji przeciwko nieregularnym oddziałom bawarskim. —

Berlin, 4. 11. (Pat.) Gabinet turyngijski zakomunikował rządowi Rzeszy, iż niema możności powstrzymania akcji Bawarczyków na Berlin.

Turyngja żywi jednak nadzieję w interwencję rządu Rzeszy. Powstrzymanie się od interwencji wskazywałoby zdaniem rządu turyngijskiego, że Rzesza aprobuje akcję bawarską.

Rozmaitości.

× **Grzyb-olbrzym.** „Matin" donosi, że w pewnej okolicy we Francji znaleziono olbrzymi grzyb, posiadający rekordową wagę 5 klg. 700 gr.

× **Konkurs piwoszów.** W South Tyrone odbył się w tych dniach — jak donoszą z Londynu do „New York Heralda" — konkurs piwoszów. Zwyciężył w tem współzawodnictwie pewien piwosz, który zdołał wypić na jednem posiedzeniu czternaście butelek porteru (stout). Aby dokonać tego, niezwykły amator piwa kazał podać sobie wanienkę,, rozbił w niej tuzin jaj surowych, wlał czternaście butelek porteru i zmieszawszy dobrze, wypił to wszystko w bardzo krótkim czasie.

× **Odkrycie nieznanego alfabetu.** W czasie prac przy odkopaniu starożytnego miasta Tartessos znaleziono pierścień, na którym jest wyryty napis głoskami jakiegoś nieznanego alfabetu.

× **Wesoła żałoba.** W dawnych czasach za barwy żałobne uchodziły: szara lub fioletowa. Na Dalekim Wschodzie, w Korei, dotychczas uchodzi za barwę żałobną biała. Śród narodów jednak europejskich przyjęto powszechnie uważać za barwę żałobną kolor czarny.

Przeciwko temu „przestarzałemu" kolorowi żałoby wystąpił obecnie na wniosek skarbnika stanowego, Morgana, parlament stanu Nebraski, a wiele klubów w tym stanie protest powyższy wprowadziło w życie. Członkowie tych klubów uczestniczą w pogrzebach przybrani w barwy jaskrawe, wogóle starają się nie okazywać smutku podczas takich obrzędów.

Zwyczaj ten rozpowszechnia się, podobno, już także poza granicami Nebraski.

× **Proroctwa Klary Zetkin.** Według wiadomości z Moskwy, przybyła tam znana komunistka Klara Zetkin i wygłosiła wielką mowę na temat sytuacji w Niemczech, wyrażając Rosji podziękowanie za udzielone jej poparcie i zapowiadając zbliżającą się ostateczną walkę proletarjatu niemieckiego o wolność.

Humor i satyra.

Nowożytny Samarytanin.

Idzie szosą Szmul Filozofer i nie słyszy trąby samochodu, który pędzi wprost na niego. Na kilkadziesiąt kroków, szofer, nie mogąc powstrzymać maszyny, skręca raptownie i uderza z całą siłą o słup telegraficzny.

Samochód rozbity na kawałki, szofer leży bez życia. Poczciwy Szmul podbiega przerażony, cuci rannego, który jeszcze oddycha, potem biegnie do pobliskiej chaty przynosi wody i daje mu się napić, a widząc, że szofer przychodzi do siebie, pyta:

— Panie, panie, czy pan może już mówić?

— Mogę — odzywa się słabym głosem szofer.

— To powiedz pan, ile pan chce za ten szmelc z samochodu?"

(„Szopka.")

Skąd się bierze choroba raka?

Co to jest rak?

Czy chorobę tę należy przypisać spożywaniu środków, w których brak jest witaminów? niektórzy lekarze dawali na to ostatnie pytanie odpowiedź potakującą. Obecnie autor artykułu zamieszczonego w „New Statesman", Dr. Lens, **zaprzecza tej teorji.**

Mówi on, że w Stanach Zjednoczonych ludzie żywią się środkami bardzo pożywnymi i że jednak rak czyni w tym kraju coraz to większe spustoszenie.

Odrzuca on również argument, przedstawiony niedawno przez Fryderyka Treves, według którego straszna ta choroba jest spowodowana przedewszystkiem **spożywaniem mięsa i konserw.** W Australji i Szwajcarji, gdzie ludność nie zna konserw, jako środków spożywczych, **rak nie jest bynajmniej nieznany.**

A zatem, co jest przyczyną tej strasznej choroby? Czy może cywilizacja? Lens twierdzi, że rasy prymitywne nie cierpiały na chorobę raka. Opiera się on w tym względzie na takich autorytetach, jak Rollo-Russel. sir Arbuthnot-Lane. ażeby stwierdzić, że **chorobe raka powoduje samozatrucie,** czyli że choroba ta powstaje przez trucizny, które z wnętrzności ludzkich przedostają się do krwi.

Z wywodów jego wynikałoby, że należałoby odzwyczaić się od jedzenia, aby uniknąć tej niszczącej choroby.

Zdaje się jednak, że nie będziemy potrzebowali się do tego uciekać, gdyż na kongresie chirurgów, który świeżo odbywał się w Paryżu, Dr. Guises z Paryża zakomunikował o kilku wypadkach **zupełnego wyleczenia raka przy pomocy radium,** stosowanego za pośrednictwem czegoś w rodzaju specjalnego peryskopu. Doprowadziwszy radium do rany, udało mu się ją wyleczyć i zabliźnić bez żadnej recydywy.

Ponadto uczestnicy kongresu zakomunikowali o **20 wypadkach wyleczenia raka i to u osób, które cierpiały na tę chorobę od 5, 6, 9 i 12 lat.**

Wszyscy ci chorzy jedzą obecnie normalnie, jakkolwiek przedtem umierali z głodu, gdyż **rak uniemożliwiał im przyjmowanie pokarmów.**

Z dziedziny przyrody.

Z tajemnic przyrody.

Wzrost temperatury Oceanu lodowatego.

Uczeni stwierdzają, że Ocean lodowaty ociepla się. Góry lodowe są znacznie mniejsze, a foki wyprowadzają się ze swych miejsc pobytu i ciągną dalej na północ gdzie woda jest zimniejsza.

Analogiczne obserwacje porobili Kapitam i R. Shakelton.

Badacze kanadyjscy idą jeszcze dalej i sądzą, że nadejdzie czas, gdy lodowe jeziorą Kanady zamienią się na olbrzymie pola zbożowe.

Ale tymczasem jeszcze Eskimosi mogą spokojnie budować swoje chaty ze śniegu.

Ta błoga epoka jeszcze jest od nas bardzo oddalona.

Ze sali sądowej.

Izba karna Sądu Okr. w Grudziądzu skazała: Jana Szczygła, rolnika z Pieniążkowa pow. Gniew, skazanego przez Sąd pokoju w Nowem za czynny napad posterunkowego policji Państw. i za zniewagę na 4 miesiące więzienia, a który wniósł apelację, Izba tutejsza odrzuciła ją jednak i zatwierdziła wyrok Sądu pokoju.

Dalej sprawę Konrada Burnickiego, oberżystę z Bobrówca pow. Gniew, oskarżonego o wyszynk alkoholu, w zakazanym czasie, które to oskarżenie Sąd pokoju zniósł; rozpatrywano powtórnie jako, że podprokurator powiatowy wniósł rekurs przeciw wyrokowi. Izba karna skazała oskarżonego na mocy rekursu na grzywnę 20 000 mk. i koszta sądowe.

W końcu rozpatrywano sprawę Władysława Pałuby, stolarza z Grudziądza, który skazany został przez Sąd pokoju w Grudziądzu na 2 mies. więzienia za kradzież wózka dla dziecka na szkodę Anny Kowalskiej.

Oskarżony wniósł apelację.

Izba karna jednak odrzuciła apelację i zatwierdziła wyrok Sądu pokoju.

Z ruchu wydawniczego.

Przewodnik po Warmji i Mazurach

Przewodnik po Warmji i Mazurach Pruskich, jaki wydał dr. Orłowicz (autor wielu innych przewodników) nakładem „Książnicy Polskiej", jest nietylko przewodnikiem, ale zarazem rodzajem monografji Mazur i Warmji, które w języku polskim posiadają bardzo niedostateczną literaturę opisową.

W części ogólnej daje autor wiadomości ogólne dotyczące Mazur i Warmji, zaś w części szczegółowej opisuje według linji kolejowych poszczególne miejscowości.

Obszar objęty przewodnikiem jest znacznie większy, niż były obszar plebiscytowy. Sięga on po linję Reszel - Rastembork - Węgobork - Gołdap, obejmując okolice niegdyś mazurskie, dziś już zgermanizowane i plebiscytem nie objęte, których wciągnięcie w ramy przewodnika było jednak wskazane ze względu na uzupełnienie geograficznej i historycznej jedności.

Warmję obejmuje przewodnik w całości aż po morze, ze względu na liczne polskie pamiątki historyczne i artystyczne, których jest sporo, szczególnie w katedrze we Fromborku, gdzie działał i zmarł Kopernik.

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

Poznań, dnia 5 listopada 1923 r.

Akcje bankowe: (Kurs za 100 mk. nom.)

Bank Kwilecki, Potocki i Ska I—VIII em.	40000
Bank Przemysłowców I—II em	58000—63000
Bank Zw. Spółek Zarobk. I—XI em.	140000—160000
Polski Bank Handlowy, Poznań I—IX em.	40000—45000
Pozn. Bank Ziemian I—V em.	40000

Akcje przemysłowe: (Kurs za 100 mk. nom.)

Arkona I—IV em.	70000
Bydgoska Fabryka Mydeł I—II em.	—
Barcikowski R. I—VI em.	25000—27000
Brzeski — Auto I—III em.	—
Cegielski H. I—IX em.	52000—50000
Centrala Rolników I—VII em.	—
Centrala Skór I—V em.	85000
Fabr. Mebli i Obróbka Drzewa Swarzędz I—II em.	—
Hartwig C. I—VI em.	16000—16500
Hurtownia Drogeryjna I—III em.	5000
Herzfeld i Victorius I—II em.	250000
Iskra I—III em.	55000
Lubań, fabr. przetworów ziemn. I—IV em.	2800000—3000000
Dr. Roman May I—IV em. ex. kup.	1800000—1950000—1850000
Młynotwórnia I—V em.	35000
Papiernia Bydgoszcz I—IV em.	21000—22000
Płótno I—II em.	55000
Pneumatyk I—III em.	7000—8000
Pozn. Spółka Drzewna I—VII em.	65000
„Unja" (dawniej Ventzki) I—III em.	350000—365000
Wisła, Bydgoszcz I—II em.	390000—400000
Wytwórnia Chemiczna I—IV em.	9000—8500
Zjedn. Browary Grodziskie I—IV em.	55000

Tendencja: utrzymana.

Giełda warszawska

z dnia 5 listopada 1923.

Akcje (w tysiącach marek polskich)

Bank Dyskontowy	2950—3200
Bank dla Handlu i Przemysłu	570—90—60
Bank Przem. Lwowski	270—240
Bank Zjedn. Ziem. Pol.	460—
Wileński Pryw.	
Bank Handlowy	1300—1400—1350
Bank Kredyt. w Warszawie	240—250
Bank Zachodni	2600—3000
Pozn. Bank Zw. Sp. Zarobk.	1000—1450—1105
Kijewski	1150—1600
Wildt	170—185—180
Częstocice (25) 16000—16500	(10) 17500—17750
Michałów	600—515—590
Tow. Fabr. Cukru	3900—3550—3750
„ „ „ (drobne)	—
Kop. Węgla (100 szt.)	3550—3850—3720
„ „ (50)	3675—3850—3700
„ „ (25)	3795—4200—4050
„ „ (drobne)	4350—4450
Firley	300—310
Łazy	80—72—75
Drzewny Prz. i Hand.	100—110
Cegielski	500—525—510
Lilpop Rau (100 szt.) —	395—41400—0
Modrzejów	4500—4900—4825
Ostrow. Zakł. 7400—8350—8300	(V em.) —
Starachowice	1750—1900
Ursus	475—480
Rudzki i S-ka	1700—1800—1725
Rohn, Zieliński 475—450—500	IV em. 365—360
Pocisk	390—370
Parowóz	180—215
Zieleniewski	7400—8900—7850
Zyrardów	230000
Borkowski	245—265—260
Jabłkowscy	57—65—60
Polska Nafta	125—135—125
Nobel VI. em. 575—570	620—600—610
Lenartowicz, Rylski i Ska	38—48—40
Siła i Swiatło	315—325—310
Fryd. Puls	165—170—165 1/2
Czersk 570—615—600	III em. 360—410—380
Fitzner i Gamper	—
Gosławice	875—825—875
Norblin po 100 szt.	675—700—690
„ po 50 szt.	750—800—775
„ drobne	825
Spirytus (50) 840—865	(25) 870
Spiess i Syn	515—490—530
Zach. T. dla Handlu i Przemysłu	85—80
Pol. Tow. Elektr.	115—120—110
Chodorów (100)	2100—2200—2150
Bednawski	—
Kabel (Warsz.)	315
Pol. Przemysł Naftowy	400—450—425
Kluczewska Fabryka Papieru	325—370—380
W. Synd. Roln.	715
Tepege	—
Pustelnik	360
Sole Potasowe	2150—2200
Cmielów	400—440
Konopie	230—245
Przemysł Korkowy	60—70
Unja	2900—3200—3175

Tendencja: zwyżkowa.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny L. Sobociński.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy **nadsekretarz miejski Damazy Baszkowski w Grudziądzu.**

Rozporządzenie policyjne.

Stosownie do ustawy z dnia 23. IV. 20 r. art. 7 i rozporządzenia Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 4. XI. rb., **zakazuje się niniejszem sprzedawanie i podawanie napojów alkoholowych od dnia dzisiejszego aż do odwołania.**

Niezastosowujący się do powyższego rozporządzenia karani będą w myśl wspomnianej wyżej ustawy, oprócz tego poczynione zostaną kroki celem odebrania koncesji. 7020

Grudziądz, dnia 5 listopada 1923 r.

Prezydent Miasta
(—) Włodek.

Rozporządzenie.

Na mocy rozporządzenia weterynaryjno-policyjnego p. Wojewody Pomorskiego z dnia 2 października r. b., jarmarki na konie w Grudziądzu aż do odwołania odbywać się **nie będą.**

Grudziądz, dnia 2 listopada 1923 r.

Miejski Urząd Policyjny
(—) Włodek.

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że z powodu znacznego podrożenia węgla i robocizny, **ceny za prąd elektr. i wodę** za miesiąc listopad r. b. prawdopodobnie **będą podwyższone o 100 proc.**

Ostateczna cena będzie ustalona przy końcu bież. miesiąca. 7027

Grudziądz, dnia 6 listopada 19 3 r.

Miejskie Tramwaje, Elektrownia i Wodociągi Grudziądz

Decernent (—) W. Jurek. **Dyrekcja** (—) Dolatowski.

Obwieszczenie.

Ze względu na znaczny wzrost cen za węgle gazowe, robociznę i t. d. jesteśmy zmuszeni podwyższyć ceny gazu i. to prawdopodobnie o-koło 100% w bieżącym miesiącu. Dokładne ustalenie ceny nastąpi w końcu bież. miesiąca za gaz zużyty w listopadzie r. b.

Grudziądz, dnia 5 listopada 1923 r.

Gazownia miejska.

Obwieszczenie.

Celem uniknięcia strat wskutek dewaluacji pieniędzy uchwalił Magistrat pobierać w razie spóźnionej zapłaty należytości rachunków gazowych i t. p. 30% dodatkowej dopłaty przy drugiem inkasowaniu.

Grudziądz, dnia 5 listopada 1923 r.

GAZOWNIA MIEJSKA.

Uchwałą Sądu Powiatowego w Grudziądzu z dnia 14 września 1923 roku, został Jan Polakowski z Mokrego z powodu pijaństwa ubezwłasnowolniony. [7023

Grudziądz, dnia 29 października 1923 r.

Sąd Powiatowy.

Sprzedaże

Do sprzedania

dobra pierzyna puchowa i 2 poduszki

Chełmińska nr. 57. I na prawo. 8295

Sprzedam zaraz:

sieczkarnię do zaprzęgu konnego „Bentala“ **sieczkarnię ręczną śrutownik tarczowy** wiadomość ul. Budkiewicza 25, II p. [8292

Maszyna do szycia jak nowa na sprzedaż. 8293 **Oburek,** Murowa 30, pt.

Dobrze utrzym. 8289

maszyna do gotowania

(Westfälischer Koehherd) nadająca się do lepszej kuchni na sprzedaż Moniuszki 6b, I p. lewo.

Ubranie cywilne, w dobrym stanie na sprzedaż Sobieskiego 13. II p.

Klacz

wierzchowa rasowa, ujeżdżona, na sprzedaż Słowackiego 4, III p. prawo od 4—6.

Kupna

Dwa lub trzy 7025

wozy doczepne

do samochodu ciężarowego poszukuje celem **KUPNA Poznański Bank Ziemian** Tow. Akc. **Oddział w Grudziądzu.**

Mieszkania

2 umebl. pokoje z kuchnią odnajmę małżeństwu bezdzietn. Tuszewska Grobla 18, I p. prawo.

Umeblow. pokój do wynajęcia Ogrodowa 29, II. [8221

Posady

Rutynowany **ekspedjent** (bławatnik), lat 33, **poszukuje**

posady

od 15. 11. lub 1. 12. Łaskawe zgłoszenia do Gł. Pom. pod nr. 8297.

3 starszych

ślusarzy

2 starszych

tokarzy

i 2 starszych

kotlarzy

z dłuższą praktyką w reperacjach maszyn rolniczych, parowych i przemysłowych przy wspólnem mieszkaniu poszukują [9002

Piotrowski i Ska., Kruszwica.

Panienka, lat 20, krawcowa, **poszukuje zajęcia** celem przyuczenia się w gospodarstwie na majątku lub w większem gospodarstwie. Oferty pod nr. 8295 do Głosu Pomorskiego.

Posukuję od zaraz

Dziewczyny do dzieci

w średnim wieku (mniejwięcej lat 18) z uczciwej familji. **C. M. Powałowski,** Toruńska nr. 4. [7007

Dzielną

dziewczynę

umiejącą samodzielnie gotować, poszukuje natychmiast 7008 **C. M. Powałowski,** Toruńska nr. 4.

SEKRETARKI

piszącej biegle **na maszynie** władającej **w mowie i piśmie językiem polskim i niemieckim,** poszukuję od 15. 11. lub 1. 12. rb. **Oprócz pensji, mieszkanie i całodzienne utrzymanie przy rodzinie.** Oferty z życiorysem, odpisami świadectw o odbytej praktyce biurowej oraz podaniem wymagań, proszę nadsyłać pod adresem: **Czesław Krause,** zastępca procesowy przy Sądzie Okręgowym w Pucku (nad Bałtykiem). (7015

Kto poszukuje ubocznego lub stałego

ZAJĘCIA

niechaj pisze pod: G. P. G. **Toruń,** Skrzynka Pocztowa nr. 4. Na odpowiedź można dołączyć znaczek. [7030

Zguby

Zgubiono [8290

dokument wojskowy

wydany przez P. K. U. w Grudziądzu na nazwisko Kazimierz Korpanty. Uprasza się o zwrot na Toruńską 11.

Różne